

INNOCENTY MAREK RUSECKI OFM

Łódź

## OJCIEC STEFAN ANTONI PODWORSKI OFM – DUSZPASTERZ (1854–1913)

**Słowa kluczowe:** Stefan Antoni Podworski, bernaryn (1854–1913), Bernardyni Polscy przełomu XIX i XX w., kaznodziejstwo, Kalwaria Zebrzydowska, koronacja obrazu Matki Boskiej Kalwaryjskiej.

1. Wstęp. 2. Rys biograficzny. 3. Propagator kultu Matki Bożej w Kalwarii Zebrzydowskiej. 4. Zakończenie

### 1. WSTĘP

Niniejszy artykuł jest poświęcony o. Stefanowi Podworskiemu, wybitnemu zakonnikowi, którego niedawno, w 2013 r., obchodziliśmy 100. rocznicę śmierci. Należał, obok o. Norberta Golichowskiego, o. Łukasza Dankiewicza, o. Czesława Bogdalskiego, do grona najwybitniejszych bernarynów przełomu XIX i XX w. Jego fenomen duszpasterski polegał na tym, że był wspaniałym kaznodzieją, o silnym i barwnym głosie, oddanym duszpasterzem pielgrzymów i pątników przybywających do Kalwarii Zebrzydowskiej, charyzmatycznym organizatorem, czego dowodem była jego działalność przygotowująca koronację Matki Bożej Kalwaryjskiej w 1887 r.

Artykuł składa się z dwóch części. W pierwszej został ukazany rys biograficzny o. Stefana, w drugiej zaś jego działalność duszpasterska w Kalwarii Zebrzydowskiej. Autor żywi nadzieję, iż przybliżenie życia zakonnego o. Podworskiego i jego zaangażowania duszpasterskiego przysłuży się nie tylko ukazywaniu własnych, bernardyńskich wzorów do naśladowania przez współczesnych współbraci w Zakonie Braci Mniejszych św. Franciszka z Asyżu, lecz również wkładu przedstawicieli Zakonu ze strony Prowincji Bernardynów w liczne prace na niwie duszpasterskiej w Polsce. Artykuł w znacznej mierze został opracowany na podstawie archiwaliów, zdeponowanych w Archiwum Prowincji Bernardynów w Krakowie (APBK).

## 2. RYS BIOGRAFICZNY

Antoni Podworski urodził się 31 maja 1854 r. w Kętach<sup>1</sup>, gdzie 5 czerwca został ochrzczony w miejscowym kościele parafialnym przez ks. Józefa Bukowskiego. Rodzicami chrzestnymi byli: Stanisław Sowiński i Albina Kopcińska<sup>2</sup>.

Lata dziecięce spędził w domu rodzinnym w towarzystwie licznego rodzeństwa pod czułym okiem rodziców. Edukację podstawową rozpoczął w rodzinnej miejscowości, a następnie uczył się w Cieszynie, gdzie w austriackim gimnazjum ukończył 4 klasy. Dobrze opanował język niemiecki, miał zadowalające wyniki z innych przedmiotów. Cechował się wysoką kulturą osobistą i dobrym zachowaniem<sup>3</sup>. W 1867 r., w wieku 13 lat ojciec przeniósł go do gimnazjum w Tarnowie, gdzie ukończył kolejne dwie klasy (5 i 6) również z zadowalającymi wynikami<sup>4</sup>.

Dla Antoniego był to trudny okres, gdyż w 1867 r. zmarła mu matka, ojciec w 1870 r. powtórnie ożenił się z młodszą od siebie o 28 lat Katarzyną<sup>5</sup>. Po ukończeniu 6 klasy gimnazjum w 1871 r. za zgodą ojca wstąpił do Zakonu Braci Mniejszych (Bernardynów) w Kalwarii Zebrzydowskiej. Wydane przy tej okazji świadectwo moralności przez urząd parafialny w Kętach (17 sierpnia 1871 r.) poświadczало, iż był dobrym i pobożnym człowiekiem<sup>6</sup>.

---

<sup>1</sup> Miasto Kęty położone jest w dzisiejszym województwie małopolskim, w dolinie rzeki Soły, 18 km na południe od Oświęcimia, przy linii kolejowej Wadowice–Bielsko. Po raz pierwszy Kęty występują w źródłach około 1240 r. jako wieś nadana klasztorowi w Staniątkach przez fundatora Klemensa Gryfitę. Przed 1260 r. benedyktynki odstąpiły ją księciu Władysławowi Opolskiemu, który nadał osadzie w 1277 r. prawa miejskie. Dalsze przywileje i lokację na prawie magdeburskim miasto otrzymało w 1391 r. od Jana, księcia oświęcimskiego. Już w XVI wieku Kęty zasłynęły jako ośrodek sukiennictwa. W owym czasie należały do starostwa Zatorskiego i były miastem średniej wielkości. Do 1519 r. miały prawo na 3 jarmarki. Wśród rzemieślników w 1581 r. było: 32 szewców, 14 rzeźników i garncarzy, 13 sukienników, 12 piekarzy, 11 kowali oraz po kilku bednarzy, krawców, kuźnierzy, piwowarów. W 1662 r. Kęty miały około 1100 mieszkańców oraz cechy: sukienników, tkaczy, krawców, szewców, piekarzy i rzeźników. W XIX w. miasto leżące w obrębie zaboru austriackiego od 1772 r. rozwijało się bardzo wolno. W 1891 r. miało 3264 mieszkańców, w 1851 r. – 3699, zaś w 1881 r. – 4925. W okresie międzywojennym ludność Kęt wzrosła z 5751 w 1921 r. do 7000 w 1938 r. Miasto posiadało wtedy około 750 domów, założoną w 1867 r. fabrykę wyrobów wełnianych, która zatrudniała 540 robotników oraz fabryki: mebli, wyrobów cementowych i lakierów oraz odlewnię żelaza, garbarnię, młyny, tartaki i cegielnię. Po II wojnie światowej państwo rozbudowało Zakłady Włókiennicze i wybudowało Zakłady Metali Lekkich. Poza tym w Kętach istniały: odlewnia żeliwa i dzwonów, wytwórnia pomocy naukowych, wytwórnia materiałów budowlanych i tartaki. Obszar miasta wzrósł w 1954 r. z 21,72 km<sup>2</sup> do 22,89 km<sup>2</sup>, zwiększyła się też liczba mieszkańców, w 1961 r. wynosiła ponad 10 tys. W Kętach mieściły się 3 szkoły podstawowe, 2 zawodowe i 1 liceum. *Kęty*, w: *Miasta polskie w tysiącleciu*, red. S. Pazyra, t. 1. Wrocław 1965, 643–644; *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, red. F. Sulimierski, B. Chlebowski, W. Walewski, t. 4, Warszawa 1883, 6nn.

<sup>2</sup> APBK rkps, bez sygn., Liber Natorum pro Civitate Kenty ab Anno 1849–1861, t. 10, 119.

<sup>3</sup> APBK rkps RGP-k-59: Teki o. Czesława Bogdalskiego. Materiały biograficzne o historii Bernardynów, t. 42, 176.

<sup>4</sup> APBK rkps RGP-e-36: Akta personalne zakonników, Po-Py (1828–1943), 93.

<sup>5</sup> APBK rkps RGP-k-59: Teki o. Czesława Bogdalskiego, t. 42, 176; APK rkps bez sygn.: Liber copulatorum ab anno 1842–1872, t. 3, 230.

<sup>6</sup> APBK rkps RGP-e-36: Akta personalne, 81.

Nowicjat rozpoczął w Kalwarii Zebrzydowskiej 2 września 1871 r., w wieku 17 lat. Wtedy też otrzymał imię zakonne Stefan<sup>7</sup>. Nie wiadomo dlaczego nie wstąpił do Prowincji Ojców Reformatorów pw. Matki Bożej Anielskiej, których klasztor w Kętach istniał od 1700 r. Prawdopodobnie pielgrzymował z rodziną do sławnego sanktuarium w Kalwarii Zebrzydowskiej i tam wymodlił sobie powołanie zakonne i kapłańskie. Po ukończeniu rocznej próby (2 września 1872 r.) został przeniesiony do klasztoru we Lwowie. Razem z nim przybyli inni bracia klerycy: Benigny Leja, Fulgencjusz Michalczewski, Jan Kaczorowski, Łukasz Dankiewicz, Łukasz Potaczek i Marek Lechowski<sup>8</sup>. Braki z zakresu szkoły średniej uzupełnił prywatnie. Ukończył 7 i 8 klasę gimnazjalną po zdaniu egzaminów z wynikami średnimi w lwowskim Gimnazjum Franciszka Józefa. Ukończył je 14 października 1873 r. Podczas ostatnich dwóch lat opóźnionej nauki gimnazjalnej studiował teologię<sup>9</sup> na Uniwersytecie Jana Kazimierza w 1872 i 1873 r. w grupie 16 studentów, wśród których był najmłodszy. Gdy zaczął studiować teologię miał 18 lat<sup>10</sup>.

Po drugim roku teologii władze zakonne przeniosły go do klasztoru w Krakowie, gdzie studiował jeszcze przez dwa lata teologię na Uniwersytecie Jagiellońskim<sup>11</sup>. Studia teologiczne ukończył w Krakowie 2 lipca 1875 r., ale na kapłana nie został jeszcze wyświęcony, ponieważ miał zaledwie 21 lat<sup>12</sup>.

Po ukończeniu studiów został skierowany przez prowincjała o. Antoniego Mikosza do klasztoru w Zbarażu<sup>13</sup> w charakterze nauczyciela w tamtejszej szkole, któ-

---

<sup>7</sup> APBK rkps RGP-k-59: Teki o. Czesława Bogdalskiego, t. 42, 176.

<sup>8</sup> Tamże, 353.

<sup>9</sup> APBK rkps RGP-e-36: Akta personalne, 103. Na pierwszym roku teologii wykładano następujące dyscypliny: archeologię biblijną, Stary Testament, egzegezę Starego Testamentu, hermeneutykę, Nowy Testament, egzegezę Nowego testamentu; na drugim roku studiów: teologię dogmatyczną i teologię moralną.

<sup>10</sup> APBK rkps RGP-e-6: Wykazy statystyczne zakonu Bernardynów w Polsce (1774–1939), 518.

<sup>11</sup> APBK rkps RGP-e-36: Akta personalne, 93.

<sup>12</sup> APBK rkps RGP-k-59: Teki o. Czesława Bogdalskiego, t. 42, 176.

<sup>13</sup> Początki obecności bernardynów w Zbarażu sięgają 1627 r. Jerzy książę Zbarski, który już wcześniej zatrudniał bernardyńskich zakonników jako kapelanów w swoich oddziałach wojskowych, ufundował dla nich drewniany klasztor i jednocześnie rozpoczął budowę kościoła i klasztoru murowanego. Po śmierci Jerzego w 1631 r. budowę prowadził jego spadkobierca, książę Janusz Wiśniowiecki i jego żona Eugenia Katarzyna z Tyszkiewiczów. Prace ciągnęły się dość długo, jednak już w 1637 r. w kościele odbył się pogrzeb Janusza Wiśniowieckiego. 7 maja tegoż roku Eugenia wystawiła akt fundacji i wyznaczyła uposażenie dla klasztoru, co zostało zatwierdzone przez biskupa łuckiego Bogusława Radoszewskiego. Fundacja została przyjęta przez bernardynów, których do Zbaraża wprowadził Pacyfik Romanus, ówczesny komisarz generalny zakonu na Prowincję Ruską. Niespokojne czasy i ciągle najazdy (od 1648 r.) kozackie, a później tatarskie i tureckie doprowadziły do ruiny klasztor i kościół. Odbudowa kościoła i klasztoru dokonała się, kiedy Zbaraż drogą spadku zyskał Józef Potocki. Nazwano to drugą fundacją. W 1725 r. kościół wraz z klasztorem był już ukończony. Niebawem jednak za sprawą Józefa Potockiego i jego syna Stanisława doszło do rozbudowy kościoła i klasztoru. W 1746 r. rozpoczęto jednak budowę nowego murowanego kościoła i klasztoru. W klasztorze bracia mogli zamieszkać już w 1750 r., a kościół konsekrowano w 1752 r. Właściwym fundatorem tych nowych obiektów był Stanisław Potocki i jego żona Helena z Zamojskich, którzy powiększyli również nadania dla klasztoru. W 1788 r. wybuchł wielki pożar w mieście, który nie oszczędził też bernardynów. Bardzo szybko doszło do odbudowy kościoła i klasztoru. Kolejne zniszczenia obiektów bernardyńskich dokonały się podczas konfederacji barskiej i stacjonowania wojsk rosyjskich, a na-

rą bernardyny prowadzili od 1787 r.<sup>14</sup>. Szkoła ta położona w okręgu tarnopolskim była 4-klasowa przeznaczona dla chłopców. Podworski w tym czasie zdał egzaminy w Seminarium Pedagogicznym we Lwowie, pozwalające mu uczyć w szkole początkowej<sup>15</sup>. Uczył w szkole od 26 kwietnia 1876 do 7 lipca 1879 r., ale nie wiadomo, których przedmiotów nauczał. Jest tylko wzmianka, że przez pewien czas był wychowawcą i nauczycielem 4 klasy<sup>16</sup>.

Śluby zakonne, tzw. wieczyste, złożył 19 listopada 1876 r. na ręce o. Leona Trusiewicza, dyrektora i nauczyciela szkoły, delegowanego do tej ceremonii przez prowincjała o. Anzelma Pizuńskiego. Natomiast święcenia kapłańskie przyjął 25 lipca 1877 r.<sup>17</sup>. W tym samym roku Okręgowa Rada Szkolna w Tarnopolu, której podlegała szkoła zbaraska, przyjęła rezygnację o. Trusiewicza z funkcji kierownika szkoły, a mianowała na jego miejsce o. Stefana Podworskiego<sup>18</sup>.

Na stanowisku kierownika szkoły Podworski pozostawał przez 2 lata, do 7 lipca 1879 r., kiedy to został przeniesiony do klasztoru w Kalwarii Zebrzydowskiej jako kaznodzieja<sup>19</sup>. Tam dał się poznać jako zdolny organizator i mówca kościelny. Był młody, energiczny, pełen zapału do prac, to też w czasie świąt i odpustów w sanktuarium pasyjnym pracował chętnie na wielu odcinkach. Spędził wiele czasu w konfesjonale, na ambonie, przy ołtarzu, w zakrystii, witał i wprowadzał pielgrzymki do kościoła<sup>20</sup>. Najbardziej lubił mówić kazania w tzw. Dolinie Jozafata, u stóp kościoła Grobu Matki Bożej na zakończenie uroczystości pogrzebu Matki Najświętszej 13 sierpnia. Głosił proste kazania, językiem zrozumiałym dla ludzi, dlatego bardzo szybko, dzięki gorliwej pracy kaznodziejskiej zdobył sobie uznanie i popularność wśród pielgrzymów.

Po kilku latach spędzonych w klasztorze kalwaryjskim przeniósł się do Leżajska, także na stanowisko kaznodziei. Według relacji Czesława Bogdalskiego, w Kalwarii Zebrzydowskiej podczas odpustów pod nieobecność o. Stefana wkradł się nieład i zamieszanie. Pielgrzymie tłumy nie słuchały zbyt łagodnych i delikatnych

---

stępnie podczas I wojny światowej oraz zamieszek ukraińskich. Bernardynscy zakonnicy prowadzili w Zbarażu piękną pracę duszpasterską: odprawiali msze św., udzielali sakramentów św., głosili słowo Boże, prowadzili III Zakon św. Franciszka i różne bractwa. Prowadzili również parafię. Przy klasztorze zbudowano szpital-przytułek dla ubogich, chorych i kalek, którego początki sięgają 1778 r. Odbywały się tam również kapituły zakonne. A. Chadam, *Zbaraż*, w: *Klasztory bernardyńskie w Polsce w jej granicach historycznych*, red. H.E. Wyczawski, Kalwaria Zebrzydowska 1985, 455–456; 458–459. Więcej zob. J. Kachel, *Dzieje kościoła i klasztoru Ojców Bernardynów w Zbarażu (1628–1946)*, Kalwaria Zebrzydowska 2001.

<sup>14</sup> APBK rkps RGP-f-22: Akta dotyczące klasztoru Bernardynów w Zbarażu, 1637–1943, 475. Historię szkoły ukazał w swojej pozycji książkowej o. I. Rusecki. I. Rusecki, *Bernardyńskie szkolnictwo elementarne i średnie 1772–1864*, Łódź 2011, 119–123.

<sup>15</sup> APBK rkps RGP-e-36: Akta personalne, 89.

<sup>16</sup> APBK rkps RGP-e-6: Wykazy statystyczne, s. 471; APBK rkps XXV-d-1: Akta dotyczące kultu i duszpasterstwa oraz spraw personalnych klasztoru Bernardynów w Zbarażu, 1607–1940, 391.

<sup>17</sup> APBK rkps RGP-d-2: Akta dotyczące nowicjatu Prowincji Ruskiej, Galicyjskiej i Polskiej zakonu Bernardynów, 1757–1943, 1035.

<sup>18</sup> APBK rkps RGP-f-22: Akta dotyczące klasztoru, 547.

<sup>19</sup> APBK rkps RGP-e-49: Akta personalne zakonników, A–Ż, 415.

<sup>20</sup> APBK rkps RGP-k-59: Teki o. Czesława Bogdalskiego, t. 42, 176.

zakonników. Podworski miał donośny głos, czasami był porywczy i despotyczny, co mu jednak nie przeszkadzało w kontaktach z wiernymi, ale przeciwnie dawało dużą przewagę nad innymi zakonnikami i posłuch u pielgrzymów. W tym też 1884 r. przeniesiono go z powrotem do Kalwarii<sup>21</sup>, gdzie 8 września 1884 r. został wybrany przez zakonników dyrektorem Trzeciego Zakonu Św. Franciszka. Funkcje tę przyjął po o. Bogdalskim i sprawował ją do 1889 r.<sup>22</sup>

Na kapitule prowincjalnej we Lwowie w 1885 r. wybrano prowincjałem o. Łukasza Dankiewicza, a Podworskiego mianowano jednym z dyskretoń kalwaryjskiego klasztoru, liczącego wówczas ośmiu ojców, czterech braci i kilku nowicjuszy. Został też zastępcą magistra nowicjuszy, a w 1887 r. prefektem braci aspirantów. Doceniono też jego prace duszpasterskie w ośrodku kalwaryjskim i na kapitule w Sokalu w 1888 r. otrzymał wyróżniający tytuł *Praedicator emeritus*, czyli kaznodzieja zasłużony<sup>23</sup>.

Lata związane bezpośrednio z uroczystością koronacji Cudownego Obrazu Matki Boskiej Kalwaryjskiej<sup>24</sup> były dla mieszkańców klasztoru bardzo pracowite. Cudowny wizerunek Madonny cieszył się popularnością wśród pielgrzymów. Otrzymywali oni za wstawiennictwem Matki Bożej liczne łaski duchowe i pomoc w problemach codziennego życia. Sława dziejących się cudów w Kalwarii Zebrzydowskiej rozchodziła się szeroko. Dopiero w drugiej połowie XIX w. pomyślano o ukoronowaniu Matki Bożej i Dzieciątka. Myśl o koronacji obrazu poddał kustoszowi klasztoru Eleazaremu Widziszowi biskup krakowski Albin Dunajewski w czasie audiencji prywatnej w 1883 r., zachęcając go równocześnie do rozpoczęcia starań w tym kierunku<sup>25</sup>.

Zarząd klasztoru na czele ze wspomnianym kustoszem rozpoczął działania w tym względzie dopiero w 1886 r.<sup>26</sup> Na zebraniu dyskretorium klasztoru polecono zorganizować uroczystości koronacyjne ojcom Bogdalskiemu i Podworskiemu, którzy podzielili się pracami. Ojciec Bogdalski miał przygotować odpowiednie doku-

<sup>21</sup> Tamże, 177.

<sup>22</sup> APBK rkps IV-d-1: Książka wpisowa Tercjarstwa św. Franciszka z Kalwarii Zebrzydowskiej od 1883–1885, t. 1, 3, 9.

<sup>23</sup> *Schematismus Patrum et Fratrum Ordinis SPN Francisci Regularis Observantiae vulgo Bernardinorum provinciae galicianae sub titulo Immaculatae Conceptionis Beatissime Virginis pro anno 1886*, Lwów 1885, 22; toż za rok 1887, s. 21; toż za rok 1889, 21.

<sup>24</sup> Obraz Matki Bożej Kalwaryjskiej 72 cm x 90 cm, malowany farbą olejną na płótnie, jest kopią obrazu w kościele w Myślenicach (z początku XVII w.), wykonaną przez nieznanego artystę. Oryginał pochodzi z Włoch, ze szkoły Rafaela. Pierwszym właścicielem obrazu był pleban z Krzywaczki, a w 1639 r. znalazł się we dworze w Kopytówce koło Skawiny. W 1641 r. właściciel Kopytówki, Stanisław Paszkowski, ofiarował go kalwaryjskiemu klasztorowi odległemu około 10 km od Kopytówki, gdy z oczu Madonny na obrazie zaczęły spływać łzy. W klasztorze obraz zasłynął cudami. W latach 1658–1667 Michał Zebrzydowski zbudował specjalną kaplicę, przeznaczoną dla Cudownego Obrazu. H. Wyczawski, *Dzieje Kalwarii Zebrzydowskiej*, Kraków 1947, 129–144; A. Siemionow, *Ziemia Wadowicka. Monografia turystyczno-krajoznawcza*, Wadowice 1984, 203.

<sup>25</sup> Cz. Bogdalski, *Święta Kalwaria Zebrzydowska*, Kraków 1910, 134, H. Wyczawski, *Dzieje Kalwarii Zebrzydowskiej...*, dz.cyt., 138. APBK rkps IV-a-1: *Historia Calvariae seu diligens et accurata descriptio situs*, 492. O. Bogdalski pisze w swej książce, wyżej cytowanej, że myśl koronacji obrazu kalwaryjskiego poddał w 1883 r. niezależnie od biskupa Albina Dunajewskiego o. Stefan Podworski. Tamże.

<sup>26</sup> APBK rkps RGP-k-59: Teki o. Czesława Bogdalskiego, t. 42, 177.

menty, spisać cuda i historię obrazu oraz wysłać prośbę do Kapituły Watykańskiej, w celu uzyskania pozwolenia na koronację. Podworski zajął się przygotowaniem 8-dniowych uroczystości<sup>27</sup>. Po otrzymaniu w marcu 1887 r. zezwolenia na koronację o. Podworski zabrał się energicznie do pracy<sup>28</sup>.

W Kalwarii zorganizował koronacyjny komitet pod przewodnictwem miejscowego proboszcza ks. Ignacego Zapałowicza i burmistrza Józefa Kosowskiego. Komitet ten utworzył następnie pięć sekcji: sanitarną, aprowizacyjną, mieszkaniową dekoracyjną i nadzorczą.

Ojciec Podworski zorganizował także komitety na Śląsku, w Poznańskim, na Spiszu i Morawach. Komitety te miały na celu zorganizowanie pielgrzymek na uroczystości koronacyjne, które rozpoczęły się 7 sierpnia.

Rozpoczął je 7 sierpnia po południu uroczystymi nieszporami o. prowincjał Łukasz Dankiewicz. Podniosła atmosfera w Kalwarii trwała przez 8 dni, a swój punkt szczytowy osiągnęła 15 sierpnia 1887 r. Tego dnia aktu koronacji Cudownego Obrazu dokonał biskup krakowski Albin Dunajewski. Ceremonie odbyły się na tzw. Dolinie Jozafata przed kościołem Grobu Matki Bożej w obecności ok. 200 tys. pielgrzymów<sup>29</sup>. Szczegółowe informacje o historii i koronacji Cudownego Obrazu Matki Bożej Kalwajskiej zostały zamieszczone w punkcie trzecim.

Ojciec Podworski po koronacji Cudownego Obrazu Matki Bożej pracował jeszcze wytrwale i ofiarnie. Będąc dyskretem klasztoru i znając się na administracji, załatwiał też wiele klasztornych spraw w sądzie. Jako sumienny i gorliwy spowiednik miał wielu stałych penitentów. Był lubianym i cenionym kaznodzieją zapraszającym z kazaniem do okolicznych parafii na odpusty. Był ponadto bibliotekarzem klasztoru; sprowadzał nowe książki do miejscowej biblioteki klasztornej, aczkolwiek w wielkości niewystarczającej. W ten sposób wśród różnorodnych prac w największym bernardyńskim sanktuarium maryjnym upłynęło mu prawie dziesięć lat życia.

W dwa lata po koronacji Cudownego Obrazu o. Stefan został skierowany do klasztoru w Samborze na stanowisko gwardiana. Na nową placówkę przybył 10 grudnia 1889 r.<sup>30</sup> W Samborze był stosunkowo mały klasztor i obowiązków było o wiele mniej niż w klasztorze kalwaryjskim. Praca na urzędzie gwardiana ograniczała się do administracji klasztoru. Po niespełna trzech latach przeniesiono go na stanowisko gwardiana w klasztorze w Alwerni koło Krakowa<sup>31</sup>.

W Alwerni pracował w duszpasterstwie nad przybywającymi z Górnego Śląska pielgrzymami. Jako przełożony klasztoru umiał ich ściągnąć do tutejszego sanktuarium cudownego Obrazu Pana Jezusa Miłosiernego. Zapewniał im noclegi i wyżywienie, odprawiał dla nich nabożeństwa z kazaniem i wciągał do współpracy przy odnawianiu domu Bożego. Przy remontach kościoła i klasztoru angażował

<sup>27</sup> Cz. Bogdalski, *Święta Kalwaria*, dz.cyt., 134–136.

<sup>28</sup> H.E. Wyczawski, *Dzieje Kalwarii Zebrzydowskiej...*, dz.cyt., 141.

<sup>29</sup> Tamże, 141–142; Cz. Bogdalski, *Święta Kalwaria...*, 143–168.

<sup>30</sup> APBK rkps XXIII-1: Akta seu monumenta diversa ex duobus vetustissimis protocollis conventus istius Samboriensis ad Beatissimam Virginem Mariam in coelum Assumptam ordinis Minorum S.P.N. Francisci Regularis Observantiae ad tutiorem securioremque conservationem rerum memorabilium anno Christi 1780 collecta et in unum volumen istud compilata, 1471–1941, 573.

<sup>31</sup> APBK rkps RGP-k-59: Teki o. Czesława Bogdalskiego, t. 42, 178.

przeważnie robotników ze Śląska, w ten sposób podtrzymywał w Ślązakach ducha polskiego<sup>32</sup>.

Pielgrzymi z wdzięczności składali hojne ofiary pieniężne na remont kościoła i klasztoru. Dzięki temu można było wyremontować kościół i wszystkie zabudowania klasztorne. Klasztor w Alwerni stał się jednym z lepiej urządzonych w prowincji pod koniec XIX w. Należy dodać, że ofiary na te remonty składali nie tylko Ślązacy, ale także ludzie Księstwa Poznańskiego, Pras Wschodnich robotnicy polscy z Westfalii i z Królestwa Polskiego<sup>33</sup>.

W Alwerni o. Stefan był również dyrektorem Trzeciego Zakonu św. Franciszka. W 1900 r. zorganizował wspólnie z o. Zygmuntem Janickim, późniejszym prowincjałem, pielgrzymkę tercjarską do Rzymu na Międzynarodowy Kongres Tercjarski. Pielgrzymi w liczbie 800 osób byli w większości tercjarzami. Organizatorzy z tej okazji wspólnie ułożyli książeczkę, w której opisali przebieg pielgrzymki<sup>34</sup>. W Rzymie od papieża Leona XIII organizatorzy pielgrzymki otrzymali order *Bene Merenti i Pro Ecclesia et Pontifice*<sup>35</sup>.

W ostatnim okresie pobytu w Alwerni, tj. od jesieni 1900 r. do 20 kwietnia 1901 r. o. Podworski był administratorem klasztoru, a przełożonym został mianowany zniedołężniały 82-letni o. Widzisz. Formalnie o. Widzisz był przełożonym, ale rządził za niego o. Stefan jako administrator klasztoru<sup>36</sup>.

Zarząd prowincji z prowincjałem o. Łukaszem Dankiewiczem na czele mianował o. Podworskiego przełożonym w Kalwarii. Przybył na to stanowisko 21 kwietnia 1901 r. Dotychczasowy przełożony klasztoru w Kalwarii o. Felicjan Fierek został przeniesiony na urząd gwardiana do klasztoru w Przeworsku<sup>37</sup>.

Zarząd prowincji zlecił o. Podworskiemu przygotowanie i przeprowadzenie jubileuszu 300-lecia założenia kościoła i klasztoru w Kalwarii Zebrzydowskiej. Z racji Podworski jako kustosz klasztoru przeprowadził gruntowną restaurację kościoła, klasztoru i drózek kalwaryjskich oraz urządził uroczystości jubileuszowe, które trwały przez cały sierpień 1902 r.<sup>38</sup>

Po zakończeniu jubileuszu o. Stefan obchodził uroczyste 25-lecie swoich święceń kapłańskich (2 IX 1902), dziękując Matce Bożej Kalwaryjskiej za otrzymane łaski<sup>39</sup>. Wkrótce, pod koniec września tegoż roku, zajął się załatwianiem formal-

<sup>32</sup> Tamże, 178, 179.

<sup>33</sup> S. Podworski, *Krótką historia kościoła i klasztoru Braci Mniejszych (Bernardynów) z opisem cudownego obrazu Pana Jezusa Miłosiernego na górze Alwerni w Galicji. Zebrał i ułożył na podstawie kroniki klasztornej o. Stefan Podworski*, Bytom 1899, 16.

<sup>34</sup> Z. Janicki, S. Podworski, *Objaśnienia dla pielgrzymów biorących udział w pierwszej pielgrzymce tercjarzy z Polski do Rzymu na wielki jubileusz i międzynarodowy kongres tercjarski w roku 1900*, Kraków 1900, 1–36.

<sup>35</sup> H. Wyczawski, *Dzieje Kalwarii Zebrzydowskiej...*, dz.cyt., 167.

<sup>36</sup> APBK rkps RGP-f-1: Akta ogólne dotyczące klasztorów zakonu Bernardynów. Akta dotyczące klasztoru w Alwerni, 1850–1947, 209.

<sup>37</sup> APBK fasc. IV-b-6: Akta personalne klasztoru Bernardynów w Kalwarii Zebrzydowskiej, 1765–1938 i akta dotyczące administracji klasztoru, 1786–1953, 109–116.

<sup>38</sup> O zorganizowaniu i przebiegu jubileuszu będzie mowa w punkcie 2 niniejszego opracowania.

<sup>39</sup> APBK rkps IV-a-8: Kronika Klasztoru OO Bernardynów w Kalwarii Zebrzydowskiej, t. 2, 1902–1939, 22.

ności związanych z kupnem willi w Zakopanem, która została nabyta przez zarząd prowincji zakonnej i stała się początkiem nowej placówki<sup>40</sup>.

Do września 1903 r. o. Podworski czynił jeszcze niezbędne prace remontowo-budowlane na terenie drózek w Kalwarii. Wszakże już na międzykapitulnej kongregacji, której przewodniczył nowy prowincjał Daniel Magoński, we wrześniu 1903 r. przyjęto jego rezygnację z funkcji kustosa kalwaryjskiego klasztoru z powodu złego stanu zdrowia. Po wspólnej naradzie i uchwale mianowano go rezydentem przy kościele Grobu Matki Bożej na drózkach w Kalwarii, a w jego miejsce kustoszem kalwaryjskim został ponownie o. Fierek. Ojciec Stefan objął rezydencję 5 października 1903 r. i będąc w znacznej mierze niezależny od klasztoru odnowił ją, jak również kościół Grobu Matki Bożej, a w 1911 r. urządził uroczystości jubileuszowe 300-lecia istnienia tego kościoła<sup>41</sup>.

Jako misjonarz ludowy i od 1901 r. kaznodzieja generalny ojców bernardynów wziął udział w misjach prowadzonych w Królestwie Polskim w latach 1905–1907<sup>42</sup>. Rekolekcje, misje i w ogóle kaznodziejstwo uprawiał z zamiłowaniem, o ile mu pozwalało zdrowie. Razem z o. Bogdalskim zaliczani byli wśród bernardynów do najlepszych kaznodziejów w prowincji na przełomie XIX i XX w.

Skutkiem dekretu *Sanctissimus*, wydanego przez Kongregację dla Zakonników z 28 kwietnia 1911 r., została rozwiązana unia bernardynów z reformatami stworzona przez papieża Leona XIII w 1897 r. Powstały zatem dwie prowincje. Tym samym dekretem mianowano na nowo zarządy obu prowincji. Między innymi o. Podworskiego mianowano wtedy definitorem Prowincji Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny<sup>43</sup>.

Po śmierci o. Fierka w 1910 r. kongregacja definitörów 20 czerwca 1911 r. wybrała kustoszem w Kalwarii ponownie o. Podworskiego. Mianowany po raz drugi kustoszem klasztoru postanowił zrezygnować z tej funkcji 2 lipca 1911 r. Przyczyną takiej decyzji był skrzep w nodze oraz przewlekła choroba wątroby i nerek. Mimo leczenia się w uzdrowisku w Kalowych Varach k. Pragi Czeskiej choroba nie ustępowała<sup>44</sup>. Po rezygnacji z przełożęństwa kalwaryjskiego w lipcu powrócił do rezydencji przy kościele Grobu Matki Bożej, gdzie po dwóch latach zmarł 19 listopada 1913 r.

Przeżył 59 lat, w zakonie 42, a w kapłaństwie 36. Kazanie na uroczystości pogrzebowej wygłosił długoletni przyjaciel zmarłego o. Bogdalski. Pochowano go w przedsionku kościoła Grobu Matki Bożej<sup>45</sup>.

<sup>40</sup> Tamże, 29.

<sup>41</sup> H.E. Wyczawski, *Podworski Stefan*, w: *Słownik polskich pisarzy franciszkańskich*, red. H.E. Wyczawski, Warszawa 1981, 393–395.

<sup>42</sup> Tamże, 394.

<sup>43</sup> Pius X, papież, *Dekretum „Sanctissimus...”*, Acta Ordinis Minorum, t. 30, Florentiam 1911, 232–234.

<sup>44</sup> APBK rkps IV-a-8: Kronika klasztoru, 113.

<sup>45</sup> K. Kantak, *Bernardyni polscy*, t. 2, Lwów 1933, 575.



### 3. PROPAGATOR KULTU MATKI BOŻEJ W KALWARII ZEBRZYDOWSKIEJ

Na kapitule w Kalwarii 31 maja 1879 r. wybrany został nowy zarząd prowincji, na którego czele stanął o. Justyn Szaflarski jako prowincjał. Na tej kapitule nowy zarząd zwolnił o. Stefana Podworskiego z funkcji nauczyciela i kierownika szkoły w Zbarażu i zlecił mu pracę kaznodziei w klasztorze kalwaryjskim, do którego przybył w lipcu 1879 r. W Kalwarii był wtedy przełożonym o. Marceli Korzeniowski, a wikarym o. Serafin Nowak. W klasztorze było siedmiu braci, sześciu ojców, dwóch nowicjuszy kleryków, jeden kleryk po ślubach wieczystych i jeden kleryk, który ukończył VIII klasę gimnazjalną.

Podworski tutaj, w Kalwarii, dał się poznać jako dobry kaznodzieja. Mocny głos był jego silnym atutem. Dawał sobie radę z każdą kompanią pielgrzymów na drózkach, za co inni ojcowie go podziwiali. Szczególnie zasłużył się dla Kalwarii i zakonu w czasie przygotowania i przebiegu koronacji Cudownego Obrazu Matki Bożej<sup>46</sup>.

Z chwilą pojawienia się w Kalwarii Cudownego Obrazu Matki Bożej w 1641 r. charakter pasyjny Kalwarii zaczął się przeobrażać w pasyjno-maryjny. Sława cudowności Obrazu wpłynęła znacznie na wzrost liczby pielgrzymów na różnych odpustach kalwaryjskich. Od drugiej połowy XVII w. do chwili obecnej obok wielkiego odpustu pasyjnego w Wielkim Tygodniu jest obchodzony bardzo uroczyste odpust Wniebowzięcia Matki Bożej 15 sierpnia każdego roku<sup>47</sup>.

Pierwszą myśl ukoronowania obrazu Matki Bożej poddał w 1883 r. o. Podworski. Niezależnie od niego taką samą myśl poddał 3 sierpnia 1883 r. kustoszowi o. Elzearemu Widziszowi biskup krakowski Albin Dunajewski<sup>48</sup> podczas audjencji. Jednak na razie o. Elzeary przemilczał tę sprawę przed współbraćmi, obawiając się zbyt dużych wydatków związanych z koronacją. Dopiero po dwóch latach, gdy przybył jako

<sup>46</sup> Tamże, 18.

<sup>47</sup> Tamże, 19–20.

<sup>48</sup> Albin Dunajewski urodził się 1 marca 1817 r. w Stanisławowie jako syn i Antoniny z Błazowskich. Naukę w zakresie gimnazjum odbył w Nowym Sączu, gdzie przeniosła się jego rodzina. Po zdaniu matury dalszą naukę podjął we Lwowie na Uniwersytecie Jana Kazimierza, gdzie studiował teologię i równocześnie przygotowywał się do kapłaństwa w miejscowym seminarium. Jednakże niebawem w 1835 r. przeniósł się na Wydział Prawa. Zaangażował się wówczas w działalność niepodległościową, za którą został przez sąd austriacki skazany na karę śmierci, zamienioną na 8 lat tzw. twierdzy. W więzieniu we Lwowie spędził 4 lata. Następnie wrócił do rodzinnej Galicji, gdzie w 1857 r. wstąpił do Seminarium Duchownego w Krakowie i skierowany został na studia teologiczne do Rzymu. Święcenia kapłańskie przyjął 28 lipca 1861 r. Po święceniach (miał wówczas 44 lata) spełniał obowiązki penitencjarza przy kościele Mariackim w Krakowie. Niebawem, w 1862 r. został powołany przez arcybiskupa metropolitę warszawskiego Zygmunta Szczęsnego Felińskiego na rektora Seminarium Duchownego w Warszawie i zarazem na wykładowcę teologii pastoralnej. W 1864 r. został wikariuszem w podkrakowskiej Rudawie. Do Krakowa wrócił w 1865 r., gdzie został kapelanem siostr wizytek i katechetą w ich szkole żeńskiej. Przez dwa lata był administratorem parafii św. Szczepana. Następnie podjął pracę w Konsystorzu Biskupim jako referent, cenzor ksiąg, egzaminator posynodalny i sędzia Sądu Biskupiego. Papież Leon XIII 21 kwietnia 1879 r. wyniósł go do godności biskupiej, czyniąc go ordynariuszem. Kardynałem został kreowany również przez papieża Leona XIII 23 czerwca 1890 r., K.R. Prokop, *Polscy kardynałowie*, Kraków 2001, 197nn.

kaznodzieja do kalwaryjskiego klasztoru o. Bogdalski, w porozumieniu z kustoszem o. Widziszem poruszyli tę sprawę na zebraniu dyskretorium klasztoru. Wszyscy członkowie dyskretorium opowiedzieli się za przeprowadzeniem w koronacji. W 1885 r. rozpoczęto starania w Rzymie o wydanie pozwolenia na uroczystą koronację obrazu Matki Bożej Kalwaryjskiej. Najwięcej pracy włożyli w tę sprawę o. Bogdalski i o. Podworski, którym zlecono prace organizacyjne<sup>49</sup>.

Ojciec Bogdalski zebrał potrzebne dokumenty dotyczące obrazu, spisywał cuda, zbierał podpisy pod prośbą o koronację i to wszystko wysłał do papieża Leona XIII<sup>50</sup>. Podpisów tych nazbierał około dwa tysiące. Biskup krakowski Albin Dunajewski osobnym pismem wysłanym do Rzymu wyliczył przyczyny koronacji i poparł prośbę zakonników. Prośbę o przeprowadzenie koronacji poparło także kilkunastu polskich dostojników kościelnych oraz biskup spiski Jerzy Czaszka i kardynał ołomuniecki Fryderyk Furstenberg.

Wszystkie potrzebne dokumenty wraz z prośbą wysłano do Rzymu 4 października 1886 r., na co Kapituła Watykańska odpowiedziała 10 lutego 1887 r. w formie pisemnego zezwolenia na koronację. Do kalwaryjskiego klasztoru odpowiedź dotarła 1 marca tegoż roku. Po otrzymaniu pozytywnej odpowiedzi z Rzymu zaczął się pracowity okres o. Stefana i o. Elzearego. Prowincjał ówczesny o. Łukasz Dankiewicz zaprosił do klasztoru we Lwowie na 14 i 15 kwietnia 1887 r. kustosza o. Widziszę i o. Podworskiego w celu omówienia prac organizacyjnych dotyczących koronacji obrazu Matki Bożej. Na zebraniu tym ustalono, że uroczystości rozpoczną się 7 sierpnia, w niedzielę i zakończą się 15 sierpnia, w poniedziałek. Ułożono także program koronacyjny na każdy dzień uroczystości, jak również zajęto się sprawą doboru odpowiednich kaznodzieiów odpustowych. Wybranym kaznodziejom przydzielono termin i tematy kazań, które mieli wygłosić w czasie ośmiodniowych uroczystości.

Po zakończeniu obrad i po nakreśleniu zadań o. Stefan zabrał się do realizacji planu. W Kalwarii zorganizował główny komitet koronacyjny, w którego skład weszli ks. kanonik Ignacy Zapałowicz, proboszcz z Zebrzydowic i były poseł do Rady Państwa, przełożony Braci Miłosierdzia z Zebrzydowic oraz bernardyni – Eleazary Widzisz, Stefan Podworski i Krescenty Jezierski. Ponadto naczelnik stacji kolejowej w Kalwarii, burmistrz miasta Kalwarii Józef Kossow-

<sup>49</sup> I. Rusecki, *Z historii...*, dz.cyt., 22.

<sup>50</sup> Tamże, 24. Gioacchino Pecci urodził się 2 marca 1810 r. w Carpineto k. Anagni w wielodzietnej i zubożalej rodzinie szlacheckiej. Następnie uczył się u jezuitów w Viterbo (1818–1824). Następnie w latach 1824–1832 studiował w Kolegium Rzymskim. W 1832 r. uczył się w Accademia dei Nobili Ecclesiastici, a następnie uzupełniał studia z zakresu teologii, prawa cywilnego i kanonicznego na Uniwersytecie Sapienza. Święcenia kapłańskie przyjął 31 grudnia 1837 r. W 1843 r. papież Grzegorz XVI nadał mu godność tytularną arcybiskupa Damietty i wysłał jako nuncjusza apostolskiego do Belgii. W 1846 r. opuścił Belgię i udał się do Perugii, gdzie objął biskupstwo. W 1853 r. został kreowany kardynałem. Po śmierci papieża Piusa IX podczas konklawe 28 lutego 1878 r. został wybrany papieżem i przyjął imię Leon XIII. Liczył wówczas 68 lat. Kierował Kościołem ponad 25 lat. Był człowiekiem pobożnym, opanowanym, chłodnym w obejściu. W swojej działalności podjął starania, by dostosować tradycyjne nauczanie do nowych czasów. Zmarł w Rzymie 20 lipca 1903 r., został pochowany w Bazylice św. Piotra, jednakże w 1924 r. jego zwłoki przeniesiono do Bazyliki św. Jana na Lateranie, K. Dopierała, *Księga papieży*, Poznań 1996, 389 nn.

ski, radni Franciszek Banaś i Franciszek Szulc, jak również nieznanemu z nazwiska naczelnicy gmin z Zebrzydowic, Brodów, Bugaja. Komitet w tym składzie zebrał się w klasztorze 26 czerwca 1887 r. w celu omówienia wszystkich spraw dotyczących koronacji. W celu sprawnego przeprowadzenia uroczystości koronacyjnych komitet podzielił się na cztery sekcje. Ojciec Stefan brał czynny udział w pracach każdej sekcji. Po upływie dwóch tygodni 10 lipca w klasztorze odbyło się ponowne spotkanie wszystkich sekcji, które zdawały relacje kustoszowi klasztoru i o. Stefanowi z dotychczasowych wykonanych prac. Między innymi sekcja pierwsza zdała relację o przygotowaniu dekoracji drogi przejazdu od stacji przez miasto do klasztoru. Sekcja druga powiadomiła, że miasto i okoliczne wsie mogą przemocować każdej nocy około 30 tys. pielgrzymów. Sekcja trzecia poinformowała, że banderia konna wyjedzie ubrana w galowe mundury tylko na przywitanie biskupa koronatora Albina Dunajewskiego i towarzyszących mu osób. Natomiast podwozy, czyli tzw. bryczki na użytek księży dadzą naczelnicy gmin: Brody trzy bryczki dziennie przez trzy dni, Zebrzydowice tak jak Brody, Stanisław Dolny dwie bryczki dziennie przez trzy dni, Bugaj jedną bryczkę dziennie przez trzy dni. Sekcja czwarta podała do wiadomości, że porządku w czasie uroczystości będzie pilnować około tysiąca specjalnie dobranych ludzi. Będzie to milicja klasztorna, straż ogniowa i straż honorowa. Będą oni mieli specjalne znaki rozpoznawcze na rękawach w kształcie litery „M”. Straż honorowa będzie pilnować Cudownego Obrazu przez trzy dni i trzy noce przed kościołem Grobu Matki Bożej<sup>51</sup>.

Z okazji koronacji Obrazu o. Kustosz o. Elzeary Widzisz wystarał się o druk specjalnych afiszy informujących o czasie i porządku przebiegu uroczystości koronacyjnych<sup>52</sup>. Poza tym wydrukowano specjalne broszurki z tekstami modlitw, wezwania biskupa i odpowiedzi wiernych w czasie koronacji<sup>53</sup>.

Biskup koronator Albin Dunajewski wydał stosowne pismo do diecezjan, na mocy, którego diecezjanie zrobili składki pieniężne na koronę dla Matki Bożej. Natomiast o. Stefan udał się do Cieszyna, gdzie założył osobny komitet pod przewodnictwem ks. Ignacego Świeżego, posła do sejmu śląskiego. Komitet ten miał za główny cel ufundować koronę dla Dzieciątka Jezus, poza tym miał zorganizować pielgrzymkę Ślązaków do Kalwarii na koronację. Z Cieszyna pojechał do Bytomia, gdzie zorganizował inny komitet pod patronatem „Katolika”<sup>54</sup>. Podobne komitety założył w Raciborzu i w Pszczynie. Następnie udał się do Poznania, gdzie również, założył komitet koronacyjny i zamieścił specjalne ogłoszenie w „Kurierze” Poznańskim” o mającej się odbyć koronacji. Komitety o podobnych założeniach powstały na Morawach, na ziemi Spiskiej i na Węgrzech. Głównym zadaniem komitetów było zorganizowanie pielgrzymek do Kalwarii<sup>55</sup>.

<sup>51</sup> APBK rkps IV-a-8: Kronika, 209–212.

<sup>52</sup> APBK rkps RGP-k-106: [b. tyt.], 97, 99. Między tymi stronami znajdują się luźno włożone afisze. Były one drukowane w drukarni „Czasu” w Krakowie.

<sup>53</sup> APBK rkps IV-c-10: Akta dotyczące kultu i koronacji cudownego obrazu Matki Boskiej w kościele konwentualnym Bernardynów w Kalwarii Zebrzydowskiej, 1643–1888, 187, 222nn.

<sup>54</sup> „Katolik” pismo społeczno-religijne katolików. Ukazywało się trzy razy w tygodniu. Wydawane było w Bytomiu.

<sup>55</sup> Cz. Bogdalski, *Święta Kalwaria...*, dz.cyt., 144.

Zbliżał się oczekiwany czas uroczystości koronacyjnych. Miasto Kalwaria zostało odświętnie przystrojone, wszystko przygotowano według planów<sup>56</sup>.

Szczerozłote korony ozdobione sześciuset drogimi kamieniami wykonał według własnego modelu jubiler krakowski Władysław Wojciechowski<sup>57</sup>.

Do głównego kościoła na urozyste nieszpory rozpoczynające ośmiodniowe uroczystości przybyło kilkanaście tysięcy ludzi, kilkudziesięciu kapłanów diecezjalnych i zakonnych. Po nieszporach pierwsze kazanie wygłosił eksprowincjał o. Norbert Golichowski<sup>58</sup>. W następnych dniach uroczystości przebiegały według ustalonego programu. Z dnia na dzień przybywało coraz więcej pielgrzymów. Przybyły m.in. kompanie z gór, Krakowianie, Mazurzy z Królestwa Polskiego, Słowacy, Morawianie, Węgrzy i Rusini. 10 sierpnia po południu przybyła pielgrzymka ze Śląska licząca rekordowo 10 tys. ludzi<sup>59</sup>.

W następnych dniach przybywali dostojnicy kościoła. 11 sierpnia biskup Albin Dunajewski. Na dworcu kolejowym witali go licznie zgromadzeni przedstawiciele duchowieństwa wraz z kanonikiem katedralnym z Krakowa ks. Maciejem Foxem i proboszczem parafii Zebrzydowice ks. Ignacym Zapałowiczem. Ten ostatni powitał arcypasterza. Następnie przemówił sam biskup, podkreślając wiarę polskiego ludu, jak również znaczenie kultu Matki Bożej w naszym narodzie rozdartym na trzy części. Po udzieleniu zebrany błogosławieństwa ruszono w stronę klasztoru<sup>60</sup>.

W bramie tryumfalnej przed klasztorem biskupa Dunajewskiego przywitał prowincjał bernardynów o. Łukasz Dankiewicz. Po przywitaniu biskup wszedł do kościoła, aby się pomodlić przed Cudowną Matką Bożą i udzielić wszystkim swego

---

<sup>56</sup> Tamże, 145. Były wystawione dwie bramy tryumfalne. Jedna w mieście z napisem: „Witaj nasz najdostojniejszy pasterzu” i druga przed klasztorem przy kaplicy św. Rafała. Klasztor udekorowano flagami o barwach papieskich i maryjnych, tamże.

<sup>57</sup> APBK rkps IV-a-1: Historia Calvariae, 514–515.

<sup>58</sup> Cz. Bogdalski, *Święta Kalwaria...*, dz.cyt., 147.

<sup>59</sup> Tamże, 147–148. Na czele pielgrzymki byli: ks. Świeży i czterej proboszczowie śląscy. Na ich powitanie wyszło zakonne i diecezjalne duchowieństwo, bractwa i orkiestra klasztorna. U stóp góry Ukrzyżowania odbyła się ceremonia powitania pielgrzymów śląskich. Na wstępie przemówił ks. Świeży, który przypomniał zgromadzonym pierwszą pielgrzymkę Śląska na Kalwarię z 1614 r., którą zorganizował i przyprowadził książę cieszyński Ada Waclaw. Ksiądz Świeży porównał czasy ówczesne do obecnych i powiedział, że szczególnie teraz trzeba się modlić do Matki Bożej, gdyż cały Śląsk jest gnębiony przez Niemców. Po tej przemowie ruszyła procesja na plac rajski, gdzie z kazalnicy przemówił do nich o. Podworski. Podziękował za przybycie, za ufundowanie złotej korony dla Dzieciątka Jezus. – APBK rkps IV-a-1: Historia Calvariae, 502–503.

<sup>60</sup> Cz. Bogdalski, *Święta Kalwaria...*, dz.cyt., 150; APBK rkps IV-a-1: Historia Calvariae, 505. Po raz drugi witano ks. biskupa w bramie tryumfalnej w mieście. Witła go rada miejska z burmistrzem Józefem Kossowskim na czele oraz miejscowa inteligencja. Burmistrz powiedział m.in.: „Na wiadomość, że Wasza Ekscelencja ukoronuje Cudowny Obraz Matki Bożej Kalwaryjskiej mieszkańcy tutejszego miasteczka rozegnali się miłością i wdzięcznością ku Jego Ekscelencji. My tu wychowani, że tak powiem w cieniu klasztoru kalwaryjskiego i w miejscu Cudownego Obrazu N.M.P., od której nieustannie doznajemy opieki. Dziękujemy Jego Ekscelencji, że raczył zainicjować i doprowadzić do skutku koronację tego Obrazu. Tym aktem jeszcze usilniej zespoleni z tym Obrazem przyrzekamy, że stać będziemy mężnie na straży jego i przy tym Obrazie utwierdzać się w wierze Ojców naszych, co by łatwiej stać się mogło, upraszam Jego Ekscelencję o błogosławieństwo dla mieszkańców Kalwarii”. Cz. Bogdalski, tamże, 150; APBK rkps IV-a-1: Historia Calvariae, 505.

błogosławieństwa. Następnie udał się do klasztoru na krótki odpoczynek w specjalnie przygotowanej dla niego celi klasztornej. Po krótkim odpoczynku odbyło się spotkanie biskupa z wszystkimi księżmi gośćmi w specjalnie przygotowanej sali<sup>61</sup>.

W dzień przypominający zaśnięcie Matki Bożej, tj. 13 sierpnia, wcześniej rano o godz. 4<sup>00</sup> o. Podworski i o. Marcin Krupiński w towarzystwie straży honorowej przenieśli Cudowny Obraz Matki Bożej do kościoła Grobu Matki Bożej, gdzie przez trzy dni był wystawiony na okazjonalnie przygotowanym ołtarzu<sup>62</sup>. Obraz umieszczono w specjalnie na tę uroczystość wyrzeźbionej ramie, którą zdobił w górnej części Biały Orzeł w koronie. Przed Cudownym Obrazem 13 i 14 sierpnia odprawiano kolejne msze św. Sumę w tym dniu celebrował, w zastępstwie sufragana biskupa Franciszka Śniegonia, ks. prałat Henryk Metzka, w asyście ks. Ignacego Świeżego i Franciszka Muzyczki. We mszy św. wzięli udział pielgrzymi śląscy, a kazanie do nich wygłosił ks. proboszcz Augustyn Paździora ze Śląska<sup>63</sup>.

W tym dniu, tj. 13 sierpnia, przybyli na uroczystość także inni dostojnicy kościoła, m.in. arcybiskup lwowski obrządku łacińskiego Seweryn Morawski i arcybiskup obrządku ormiańskiego Izaak Isaakowicz<sup>64</sup>.

Również w tym dniu ks. Józef Świba proboszcz ze Skawiny, na mocy delegacji otrzymanej od ordynariusza krakowskiego biskupa Dunajewskiego, poświęcił nowo wybudowaną w 1886 r. kaplicę Żydowin<sup>65</sup>.

Tego samego dnia jak zwykle po południu odbyła się uroczysta procesja zaśnięcia Matki Bożej<sup>66</sup>. Z kolei w następnym dniu nabożeństwa trwały jednocześnie w kościele głównym i w Dolinie Jozafata przed Cudownym Obrazem<sup>67</sup>

Nadszedł wreszcie 15 sierpnia, na który na Kalwarii czekało około 200 tys. pielgrzymów z wszystkich zakątków podzielonej Polski. O godz. 8<sup>00</sup> rano odprawiono w kościele Grobu Matki Bożej uroczystą mszę św. o Matce Bożej Wniebowziętej. Również o tej samej godzinie wyruszyła procesja z koronami z kościoła głównego na miejsce koronacji. W procesji udział wzięli m.in. biskupi: Dunajewski, Morawski i Isaakowicz. Koronę dla Matki Bożej niósł syndyk klasztoru Bronisław Gorczyński, któremu towarzyszyli: Ryszard Kwieciński i hrabia Wilhelm Romer. Natomiast koronę dla Dzieciątka Jezus niósł ks. Ignacy Świeży w towarzystwie mieszczan ślą-

<sup>61</sup> APBK rkps IV-a-1: Historia Calvariae, 505.

<sup>62</sup> Tamże, 507.

<sup>63</sup> Cz. Bogdalski, *Święta Kalwaria...*, dz.cyt., 155–156; APBK rkps IV-a-1: Historia Calvariae, 507.

<sup>64</sup> Cz. Bogdalski, *Święta Kalwaria...*, dz.cyt., 153–154.

<sup>65</sup> APBK rkps IV-a-1: Historia Calvariae, 368.

<sup>66</sup> W kronice zanotowano: *O godz. 15<sup>00</sup> wyruszyła z Kościoła głównego do kaplicy Domku Matki Bożej procesja, w której szli pielgrzymi ze świecami, za nimi niesiono chorągwie, następnie cztery orkiestry (kalwaryjska, z Jawiszowic, z Mysłowic i z Wieliczki). Godz. 16<sup>00</sup> uroczyste nieszpory celebrował ks. Prałat Metzke. Przy kaplicy było wtedy ok. 200 tysięcy pielgrzymów, a kapłanów ponad 100. Po nieszporach wyniesiono trumnę z figurką Matki Bożej i ustawiono ją pod baldachimem, na podium. Trumnę otaczało kilkanaście dziewcz w białych szatach. Kazanie o zaśnięciu Matki Bożej wygłosił ks. Kanonik Ignacy Polkowski (nie wiadomo dlaczego o. Podworski nie wygłosił tego kazania, które miał wygłosić według wcześniej ustalonego programu we Lwowie). Po kazaniu ruszyła procesja do kościoła Grobu Matki Bożej. Przy następnych sześciu kaplicach głosili kazania OO. Bernardyni. Tamże, 507–508.*

<sup>67</sup> Tamże, 509.

skich Jana Bazylidesa i Franciszka Paducha. Przed nimi Ignacy Rychlik z Kalwarii Zebrzydowskiej niósł dużą ozdobną świecę. W procesji szła też młodzież z Andrychowa, Kalwarii, Kęt, Krakowa, Wieliczki, z Cieszyna i z innych miejscowości Śląska. Na czele procesji szły delegacje różnych bractw ze wszystkich okolicznych parafii. Nieśli feretrony i chorągwie<sup>68</sup>.

Wkrótce po przybyciu na miejsce głównych ceremonii rozpoczął się akt koronacyjny. Na wstępie przemówił koronator biskup Dunajewski, kierując uroczyste słowa do opiekunów Obrazu o. Dankiewicza i o. Widzisz. Następnie o. Widzisz złożył przysięgę w imieniu swoim i swoich następców, że koronę będzie strzegł i nigdy nie pozwoli ich ściągnąć ani sam tego nie uczyni. Po złożeniu przysięgi, odczytano po łacinie dekret kapituły watykańskiej z 10 lutego 1887 r. zezwalający na ukoronowanie Obrazu. Następnie, po chwili modlitwy i udzieleniu zebranych wiernym odpustów nadanych przez Stolicę Apostolską, koronator rozpoczął uroczystą sumę pontyfikalną. Kazanie wygłosił arcybiskup Izaak Isaakowicz<sup>69</sup>.

Po sumie biskup Dunajewski, przebrawszy się w szaty koronacyjne, przystąpił do uroczystego aktu koronacji. Najpierw nałożył mniejszą koronę na głowę Dzieciątka, a następnie większą na głowę Maryi. Po dopełnieniu aktu koronacyjnego biskup koronator ukląkł przed Obrazem i odmówił głośno specjalną modlitwę do Matki Bożej<sup>70</sup>, która wzruszyła pielgrzymów do łez. Po tej modlitwie zdjęto ukoronowany Obraz z połowego ołtarza. Najpierw wzięli go na swoje ramiona ojcowie bernardyni. Następnie uformowała się procesja Wniebowzięcia Matki Bożej i ruszyła do kościoła głównego w tym samym porządku jak przyszła<sup>71</sup>.

<sup>68</sup> Cz. Bogdalski, *Święta Kalwaria...*, dz.cyt., 160.

<sup>69</sup> Tamże, 162.

<sup>70</sup> Oto słowa modlitwy biskupa Dunajewskiego: „O Najświętsza Maryjo Panno, dopiero, co w tym obrazie kalwaryjskim ukoronowana! Skądże mi ta łaska, że już po raz drugi powołujesz mnie niegodne narzędzie do koronacji obrazów swoich? Lecz prawda! Bóg nieraz wybiera mdłe i słabe, by przez nie spełnić wielkie zamiary swoje. Więc nie patrz na mnie niegodnego, lecz spojrzij na zebranych tu biskupów i kapłanów, spojrzij na ten mnogi lud polski, śląski i słowacki, co się zbiegł zewsząd by Ci Matko złożyć hołdy miłości wdzięczności – a daj Boże! Żeby i posłuszeństwa. Wstaw się za tym ludem Maryjo, uproś przebaczenie nie tylko grzechów naszych, lecz i ojców naszych, aby – jeśli wola Boża – ustały już próby i ciężkie karanie. Prawda!, że niegdyś jeden z królów targnął się na świętego biskupa i porąbał go w sztuki – dziś oplakujemy rozrąbane ciało naszej ojczyzny. Lecz jak mocą i wolą Bożą zrosły się członki porąbanego męczennika – tak uproś nam to, o Pani, byśmy znowu zrosli się w jedno i jednym się stali narodem. Pomnij o Maryjo! żeśmy ludem Twoim, bo Cię Królową Korony Polskiej obwołał we Lwowie jeden z Królów naszych. Uproś, że nam Matko Boża, Pani i Królowa nasza, by wrogi Kościoła św. Uciehli na całym świecie, a zwłaszcza na nieszczęsnej ziemi naszej. Niech ustaną prześladowania katolickiego ludu w Polsce i na Rusi, i niech nas nie pędzą na Sybir za to, żeśmy Tobie wierni. Spojrzij Matko na Lud Śląski... także gnębiony... i błogosław mu, że Cię tak wytrwałą otacza miłością. Spojrzij także łaskawie i na Lud Słowacki, co tak ciężko walczyć musi by utrzymać wiarę i język ojców swoich, – i uproś mu łaskę wytrwania. Dobremu monarsze naszemu, co po ciężkich latach niedoli odetchnął nam pozwolił, daj łaskę i światło, by zawsze jednal sobie miłość narodów. Uproś u tronu Bożego, by młodzież nasza na pożytek i chwałę narodowi wzrastała; wszystkim nam dopomóż, byśmy się dostać mogli do Królestwa Bożego. Tobie Maryjo cześć, Tobie chwała, Ty nasza Królowa tak rządz nami, byśmy z twą pomocą mogli służyć Sercu Jezusowemu na wieki. Amen”. Tamże, 162–164.

<sup>71</sup> Zawsze w procesji Wniebowzięcia niesiono figurkę Matki Bożej Wniebowziętej. Tym razem uczyniono wyjątek, aby nadal uwaga pielgrzymów skierowana była na Cudowny Obraz. Tamże, 165.

Procesja zatrzymała się na tzw. placu rajskim przed kościołem głównym. Ksiądz kanonik Polkowski wszedł na balkon kościoła i odczytał, drukowany na pergaminie, akt koronacyjny, podpisany w kościele Grobu Matki Bożej przez księży biskupów, infulatów, prałatów, kanoników, przełożonych Prowincji Ojców Bernardynów i niektórych dostojników świeckich. Następnie ks. Polkowski powiedział kazanie do ludu, po czym wniesiono obraz do kaplicy Matki Bożej i odśpiewano uroczyste *Te Deum*. Cała uroczystość zakończyła się około godziny 15<sup>00</sup><sup>72</sup>.

Podczas obiadu, który zgromadził około 400 osób, odczytano telegramy, które następnie wysłano do Ojca Świętego Leona XIII i cesarza Franciszka Józefa I<sup>73</sup>.

Prawie wszyscy pielgrzymi opuścili bardzo szybko Kalwarię. Wieczorem na nieszporach o godz. 18<sup>00</sup> obecni byli już tylko mieszkańcy Kalwarii i okolic. Nazajutrz o godz. 9<sup>00</sup> rano, biskup krakowski Albin Dunajewski odprawił uroczystą mszę św. przed ukoronowanym obrazem Matki Bożej w intencji dobrodziejów i współuczestników koronacji. Ostatnim akcentem odpustu kalwaryjskiego-koronacyjnego był odjazd z Kalwarii 16 sierpnia po południu trzech biskupów biorących udział w uroczystościach: Dunajewskiego, Morawskiego i Iassakowicza<sup>74</sup>.

Należy jeszcze dodać, że z okazji przygotowań uroczystości koronacyjnych o. Podworski założył specjalną księgę wydatków pieniężnych związanych z koronacją, w której notował też dochody ze sprzedaży obrazów Matki Bożej Kalwaryjskiej<sup>75</sup>.

Po zakończonych uroczystościach koronacyjnych o. Stefan nadal wytrwale pracował w Kalwarii nad szerzeniem czci Matki Bożej. Był bardzo lubiany jako kaznodzieja. W czasie uroczystości zaślnięcia Matki Bożej w latach następnych miał specjalne upodobanie w głoszeniu kazań odpustowych na tzw. Dolinie Jozafata przed złożeniem figurki Matki Bożej do grobu. Przez okolicznych kapłanów uważany był za jednego z kaznodziejów, który wyjątkowo potrafił wyczuć potrzeby duchowe wiernych. Mówili o nim: „Ten jeden zna najbardziej psychę ludu polskiego. Dobrze mówili na Drózkach kaznodzieje świeccy i bernardyńscy, ale ten przeszedł wszystkich”<sup>76</sup>.

Ojciec Podworski spędził w kalwaryjskim klasztorze 23 lata życia. Najpierw rok jako nowicjusz, następnie 10 lat powyżej omówionych, później 2 lata jako kustosz i ostatnie 10 lat na rezydencji przy kościele Grobu Matki Bożej. Właśnie jako rezydent Grobu Matki Bożej w ostatnie trzy dni sierpnia 1904 r. wziął udział w Kongresie Mariańskim we Lwowie pod przewodnictwem arcybiskupa Józefa Bilczewskiego. Na kongresie tym mieli odczyty m.in.: o. Czesław Bogdalski *O czci Matki Bożej w Zakonie św. Franciszka w klasztorach Polski* i o. Podworski *Cudowny Obraz Matki Bożej Kalwaryjskiej ukoronowany 15 VIII 1887 r., oraz ceremonie pogrzebu i Wniebowzięcia Maryi na Kalwarii*<sup>77</sup>.

<sup>72</sup> Cz. Bogdalski, *Święta Kalwaria...*, dz.cyt., 167. APBK rkps IV-a-1: Historia Calvariae, 515.

<sup>73</sup> Cz. Bogdalski, *Święta Kalwaria...*, dz.cyt., 167. APBK rkps IV-a-1: Historia Calvariae, 516.

<sup>74</sup> Cz. Bogdalski, *Święta Kalwaria...*, dz.cyt., 167–168.

<sup>75</sup> APBK rkps IV-c-11: Księga wydatków na cele koronacji odbyć się mającej w Kalwarii, 1–29.

<sup>76</sup> APBK rkps RGP-k-105<sup>77</sup>: [b. tyt.], 47. Księga zawiera zapiski różnych osób oraz wycinki z gazet z artykułami o klasztorach Bernardynów.

<sup>77</sup> S. Podworski, *Ceremonia pogrzebu Najświętszej Maryi Panny w Kalwarii Zebrzydowskiej*, w: *Księga pamiątkowa mariańska – ku czci pięćdziesięciolecia ogłoszenia dogmatu o Niepokalanym*

Jak wyżej wspomniano o. Podworski był przez 10 lat rezydentem przy kościele Grobu Matki Bożej i swoje bogate doświadczenia duszpasterskie przy tym kościele podsumował w rękopisie, w którym zawarł szczegółowy porządek nabożeństw odprawianych w kościele Grobu Matki Bożej. Spis ten obejmuje nabożeństwa we wszystkich okresach roku liturgicznego w Kościele. Bardzo szczegółowo opisał o. Stefan, jak powinien pracować rezydent przy kościele Grobu Matki Bożej w czasie uroczystości zaślnięcia i wniebowzięcia Matki Bożej. Ponadto zostawił praktyczne wskazówki dla każdorazowego kapłana rezydenta przy tym kościele. Zalecał m.in., żeby razem z rezydentem mieszkał przy tym kościele brat zakonny jako socjusz, gdyż tego wymagają statuty zakonne, aby zakonnik nie mieszkał sam<sup>78</sup>.

#### 4. ZAKOŃCZENIE

Artykuł niniejszy przedstawił tylko jeden z aspektów działalności o. Stefana Podworskiego, a mianowicie jego posługę duszpasterską w Kalwarii Zebrzydowskiej, a jak wiadomo z rysu biograficznego działał jeszcze bardzo owocnie w innych ośrodkach bernardyńskich, a zwłaszcza w Alwerni, gdzie objął działalnością Śluzaków oraz szerzył kult Cudownego Obrazu Pana Jezusa Miłosiernego. Zagadnienie to jednak jest bardzo szerokie, będzie stanowić osobne opracowanie.

Reasumując rozważania o działalności duszpasterskiej o. Stefana Podworskiego w Kalwarii Zebrzydowskiej, trzeba podkreślić, iż przez ten długi, bo 23-letni pobyt dał się poznać jako gorliwy kapłan i zakonnik, który słowem i przykładem był duchowym przewodnikiem nie tylko dla swoich współbraci, ale też dla przybywających rokrocznie na odpusty pielgrzymów i pątników.

#### BIBLIOGRAFIA

- Bogdalski Cz., *Święta Kalwaria Zebrzydowska*, Kraków 1910.  
Kachel J., *Dzieje kościoła i klasztoru Ojców Bernardynów w Zbarażu (1628–1946)*, Kalwaria Zebrzydowska 2001.  
Kantak K., *Bernardyni polscy*, t. 1–2, Lwów 1933.  
*Klasztory bernardyńskie w Polsce w jej granicach historycznych*, red. H.E. Wyczawski, Kalwaria Zebrzydowska 1985.  
Siemionow A., *Ziemia Wadowicka. Monografia turystyczno-krajoznawcza*, Wadowice 1984.  
*Słownik polskich pisarzy franciszkańskich*, red. H.E. Wyczawski, Warszawa 1981.  
Rusecki I.M., *Bernardyńskie szkolnictwo elementarne i średnie 1772–1864*, Łódź: Wydawnictwo Piktora 2011.  
Wyczawski H.E., *Dzieje Kalwarii Zebrzydowskiej*, Kraków 1947.

---

*Poczęciu Najświętszej Maryi Panny*, t. 2, cz. 2, Lwów 1905, 318–320. APBK rkps IV-a-1: Historia Calvariae, 475.

<sup>78</sup> S. Podworski, *Porządek nabożeństw w kościele Grobu Matki Bożej*, 1–5 (masz. w posiadaniu APBK).



**FATHER STEFAN ANTONI PODWORSKI OFM (1854–1913) – A PRIEST**

## Summary

This article presents Father Stefan Podworski – one of the most outstanding monks at the turn of the 19th and 20th centuries. In 2013 we celebrated the 100th anniversary of his death. Father Stefan Podworski stood out as a fervent priest with excellent organizational abilities. He was also a brilliant preacher with a strong, beautiful voice. Father Podworski worked in two monasteries: in Kalwaria Zebrzydowska and Alwernia. He rendered especially great services during preparations to the coronation of a miraculous painting of Kalwarian Blessed Virgin, which took place in 1887. Later, Father Podworski was very keen in spreading Her worship.

**Key words:** Stefan Antoni Podworski, a Bernadine (1854–1913), Polish Bernadines of the 19th and 20th centuries, Kalwaria Zebrzydowska, coronation of a painting of Kalwarian Blessed Virgin